

# Doradcy techniczni wspierają przemysł chemiczny

Fot. Depositphotos\_Dmitry Shironosov

**Doradcy techniczni stali się bardzo ważnym partnerem dla firm chemicznych. Sytuację taką wymusiły liczne akty prawne odnoszące się do chemikaliów.**

Zmieniająca się i często bardzo skomplikowana legislacja prawna sprawia, że potrzebni są eksperci, którzy będą w stanie pomóc w wypełnieniu obowiązków wynikających z przepisów prawnych. Przykładowo procedura wdrażania wymogów rozporządzenia REACH w ciągu ostatnich 10 lat uświadomiła wielu przedsiębiorcom potrzebę troski o wpływ chemikaliów na zdrowie człowieka i na środowisko. Spełnianie wszystkich wymagań bezpieczeństwa chemicznego stało się zatem normalnym działaniem wpływającym z wiadomości klienta oraz użytkownika chemikaliów. Jednocześnie użytkowanie obwarowane jest ogromem legislacji, która wymaga fachowego zarządzania. To obszar działania dla doradców technicznych.

## Kim jest doradca techniczny?

Czym dokładnie zajmuje się firma świadcząca usługi doradztwa technicznego? Wyjaśnia Tomasz Gendek, założyciel spółki THETA Doradztwo Techniczne z siedzibą w Łodzi. – Podstawowym profilem naszej działalności jest doradztwo prawne dla firm, które wprowadzają na rynki unijne różnego rodzaju produkty chemiczne, substancje, mieszaniny, wyroby i to zarówno dla przemysłu, jak i dla konsumentów. W szczególności chodzi o przygotowanie odpowiedniej, wymaganej prawem dokumentacji, certyfikatów, pozwoleń, ocen bezpieczeństwa, kart charakterystyki i wielu innych dokumentów. Nasza współpraca w największym stopniu koncentruje się wokół legalności wprowadzania do obrotu różnego rodzaju produktów i przepisów, jakie należy spełnić, aby produkt posiadał odpowiednią dokumentację, ale i był bezpieczny dla użytkowników. Współpracujemy z firmami z niemal ze wszystkich kontynentów – od małych lokalnych przedsiębiorstw, po duże międzynarodowe koncerny. Wyróżnia nas multidyscyplinarność, czyli umiejętność połączenia wielu aspektów związanych z wprowadzaniem przeróżnych produktów chemicznych w jedną spójną całość. Od wprowadza-

nia ich na rynek (produkcja, import), poprzez zapewnienie właściwych dokumentów, certyfikatów i pozwoleń gwarantujących legalną sprzedaż, transport i przechowywanie, aż do etapu utylizacji, czyli potraktowania produktu jako odpadu.

Istotę zadań, jakie ma do wykonania doradca techniczny przybliży także Elżbieta Bądkowska, kierująca Przedsiębiorstwem Ekos z Gdańska: – Usługi doradztwa technicznego dla przemysłu chemicznego, a także dla wszystkich użytkowników produktów chemicznych, w największym stopniu dotyczą kart charakterystyki oraz postępowania z nimi w łańcuchu dostaw. Każdy produkt musi posiadać kartę charakterystyki wykonaną zgodnie z obowiązującymi przepisami polskimi i unijnymi. Przepisy dotyczące wymagań dla SDS często się zmieniają i są skomplikowane dla osób, które nie śledzą zmian na bieżąco. Dlatego potrzebny jest doradca, który wspiera przedsiębiorców w spełnianiu ich obowiązków. Wiele firm skupia się na swojej podstawowej działalności, czyli produkcyjnej lub handlowej, pozostawiając obsługę prawną innym specjalistycznym podmiotom. Dla firm tak samo jak konieczne jest posiadanie specjalistycznej obsługi księgowej czy informatycznej, tak również niezbędne staje się posiadanie firmy doradczej z zakresu bezpieczeństwa chemicznego, do której w każdej chwili może się zwrócić ze swoim problemem i która zna jej specyfikę – przekonuje przedstawicielka Przedsiębiorstwa Ekos.

– Oferujemy swoje usługi producentom, importerom, dystrybutorom i dalszym użytkownikom, którzy produkują, wprowadzają do obrotu lub stosują substancje chemiczne. Doświadczenie i wiedza, którymi dysponujemy są wynikiem długoletniej działalności na rzecz podmiotów obracających chemikaliami. Jako Chemikos specjalizujemy się przede wszystkim w tworzeniu kart charakterystyk substancji i mieszanin chemicznych, zgodnie z wymogami prawa krajowego i unijnego. Ponadto w ramach usług

przygotowujemy treść etykiet na opakowania jednostkowe oraz doradzamy z zakresu przepisów REACH i CLP – uzupełnia charakterystykę tego, czym jest firma doradczą Sabina Stolc, założycielka spółki Chemikos.

## Doradca: prawnik czy chemik?

Jest oczywiste, że specjalizacja związana z doradztwem technicznym dla firm chemicznych wiąże się z posiadaniem odpowiednich kompetencji i dysponowaniem bardzo szczegółową wiedzą, zarówno z obszaru chemii, jak również prawa. Kim zatem powinien być idealny doradca? Prawnikiem, czy chemikiem?

– Prawidłowe wykonywanie oferowanych usług wymaga szerokiej wiedzy, m.in. z zakresu chemii, biologii, toksykologii, ekotoksykologii i prawa. Poprawne tworzenie kart charakterystyk wymaga łączenia ze sobą różnych dziedzin wiedzy. Nie jest możliwe sporządzenie karty charakterystyki wyłącznie w oparciu o wiedzę chemiczną, czy też biologiczną, choć stanowi ona podstawę przy tworzeniu tego dokumentu. Osoba tworząca dokumentację niezbędną do wprowadzenia do obrotu danego produktu musi również posiadać umiejętność odpowiedniej interpretacji rozporządzeń unijnych, m.in. rozporządzeń REACH i CLP – wyjaśnia Sabina Stolc z Chemikos.

W ocenie Elżbiety Bądkowskiej z Przedsiębiorstwa Ekos, doradcy techniczni powinni legitymować się wiedzą i doświadczeniem z różnych dziedzin, ponieważ sama karta charakterystyki składa się z 16 sekcji, w tym każda z 14 sekcji jest związana z inną dziedziną wiedzy. To zaś wymaga szerokiej kompetencji. Najbardziej wymagane są jednak te odnoszące się do wiedzy chemicznej, a nie prawniczej. Zdaniem przedstawicielki Przedsiębiorstwa Ekos, łatwiej chemikowi nauczyć się prawa ze swojej dziedziny niż prawnikowi zrozumieć procesy chemiczne. Ciekawie o tym, jakie kompetencje powinny posiadać osoby, które tworzą zespół doradców technicznych dla branży che-

micznej mówi również Tomasz Gendek, szef spółki THETA Doradztwo Techniczne: – Można to określić jednym słowem – multidyscyplinarność. Samo podstawowe wykształcenie, nieważne jakie, chemiczne, biologiczne, czy inne nie wystarczy. Potrzebny jest też szereg umiejętności nie tyle czysto technicznych, co osobowościowych. Liczy się skrupulatność, dokładność i umiejętność analitycznego myślenia. Ma to szczególnie znaczenie np. przy wykonywaniu ocen bezpieczeństwa, sporządzaniu klasyfikacji niebezpiecznych substancji, czy też pisaniu opinii. Generalnie żadna z uczelni wyższych nie przygotowuje kompleksowo do zawodu doradcy, przynajmniej w tych obszarach, jakimi się zajmujemy. Dlatego też umiejętność uczenia się i zawodowego samodoskonalenia jest ogromnym atutem. Tomasz Gendka pytamy też na jakie osoby zwraca uwagę w procesie rekrutacji przeprowadzanej przez jego firmę? Trudno jest bowiem łączyć wiedzę prawniczą z wiedzą chemiczną. Biorąc pod uwagę formalne wykształcenie, jest to niemal niemożliwe. – Żaden z kandydatów nie może spełniać w 100% oczekiwań w odniesieniu do swojej przyszłej pracy. Największą uwagę w procesie rekrutacji kładziemy zatem na umiejętności miękkie, czyli szybkość i jakość uczenia się, odporność na stres, umiejętność współpracy. Oczywiście rzetelne kierunkowe wykształcenie, które traktujemy jako ogólną podstawę dalszej nauki i bazę do stania się z czasem ekspertem w konkretnej dziedzinie, jest ważne. Odpowiadając na pytanie, kto bardziej nadaje się do tej pracy: chemik czy prawnik, osobiście jestem zdania, iż zdecydowanie wykształcenie chemiczne, przynajmniej w zakresie naszej pracy, ułatwia dalszą edukację. Łatwiej jest nauczyć się chemikowi czytania i interpretowania, w sumie mocno technicznych przepisów, z konkretnej dziedziny, np. REACH niż prawnikowi zrozumieć techniczne niuanse i język dziedzin z obszaru nauk przyrodniczych. Nie oznacza to oczywiście, że nie korzystamy w naszej codziennej pracy z pomocy prawników. Korzystamy jak najbardziej – wyjaśnia Tomasz Gendek.

#### Czy firmy chemiczne muszą korzystać z doradców?

Naturalnie w tym miejscu rodzi się pytanie, czy wiedza, którą dysponują eksperci z poszczególnych firm doradczych jest trudniej dostępna z poziomu przedsiębiorstwa chemicznego zajmującego się produkcją lub dystrybucją chemikaliów? Dlaczego w ogóle firmy chemiczne korzystają z usług profesjonalnych doradców technicznych zamiast sa-

memu, w oparciu o własne zasoby, rozwiązywać pojawiające się problemy? W gronie klientów Przedsiębiorstwa Ekos znajdują się m.in. takie spółki chemiczne, jak Lakma, Kemira, Den Braven, Torimex Chemicals, Polle-na Aroma. W gronie korzystających z oferty THETy znaleźć można m.in. Clariant, Chemtex, Bencolor, FujiFilm Sericol, Hondę.

– Zespół doradców na bieżąco śledzi wszystkie zmiany prawne oraz ma doświadczenie wynikające z wieloletniej współpracy z przemysłem. Potrafi więc rozwiązywać złożone zagadnienia chemiczno-prawne. Zdobytą w ten sposób wiedzę pomaga wspierać szybko i kompleksowo innych przedsiębiorców. Doradca chemiczny (techniczny) wykonujący szereg kart charakterystyki posiada szeroką wiedzę o skomplikowanych przepisach związanych np. z klasyfikacją zagrożeń substancji czy mieszaniny. Osoby z zespołu doradczego uczestniczą w szkoleniach oraz w konferencjach specjalistycznych w Polsce i UE, podnosząc w ten sposób swoje kwalifikacje – ocenia Elżbieta Bądkowska z Przedsiębiorstwa Ekos.

Jeszcze bardziej rzecz precyzuje Tomasz Gendek: – Posiadamy różnorodną wiedzę, której nie jest w stanie w całości opłacać jedna, czy nawet kilka osób. Jest to ogromna bariera w każdej firmie i to zarówno małej, jak i dużej. Nie można być specjalistą od wszystkiego. REACH, CLP, biocydy, transport materiałów niebezpiecznych, kosmetyki to ogrom materiału. A do tego, obok codziennej pracy, dochodzą też ciągle zmiany, śledzenie przepisów, doskonalenie. Podstawowy zespół ekspertów THETA liczy 18 osób, a bez szkody dla działalności mogłoby to być więcej. Ponadto należy wziąć pod uwagę koszty dla firm chemicznych – szczególnie dla małych i średnich, ale i dla dużych. Wykształcenie eksperta to ogromne koszty, a pewnością, że on pozostanie na tym niepewnym rynku jest niewielka, nie mówiąc już o możliwości popełnienia błędów, odpowiedzialności za nie, kosztów ich naprawy. Zdecydowanie w tego rodzaju usługach zlecenie pracy fachowcom jest jak najbardziej opłacalne – przekonuje Tomasz Gendek.

Zastanawiając się, czy to tylko bardzo rozbudowana legislacja dla przemysłu chemicznego tworzy popyt na usługi doradców technicznych, czy może na to zapotrzebowanie wpływa jeszcze coś innego przyznaje on, że faktycznie legislacja powoduje, iż już na samym początku swego funkcjonowania firma chemiczna ma wrażenie natłoku przepisów, obowiązków, dokumentów, które należy przygotować oraz terminów, których nie wolno jej przekroczyć. Z drugiej strony, cią-

gle zmiany legislacyjne we wszystkich obszarach prawodawstwa chemicznego są faktem. Pogłębia to chaos i poczucie komplikacji przepisów. Wymusza konieczność ciągłego śledzenia przepisów i powoduje niepewność, czy aby wszystko zostało wewnątrz firmy chemicznej zauważone. Problemy te odpadają wraz z przekazaniem obowiązków specjalistom na zewnątrz. To ich rolą i ich pracą oraz kwestią ich odpowiedzialności jest podołanie wyzwaniom.

Na kwestię odpowiedzialności, której są w stanie stawić czoła firmy zewnątrz zwraca też uwagę Sabina Stolc.

– Częste zmiany przepisów prawnych wymagają dostosowywania do nich kart charakterystyk substancji i mieszanin chemicznych. Dokumentacja towarzysząca substancjom i ich mieszaninom musi zagwarantować, że nie wpłyną one negatywnie na zdrowie ludzi i stan środowiska. Karty charakterystyki oraz etykiety są narzędziami, które mają zagwarantować prawidłowy przepływ informacji między uczestnikami łańcucha dostaw. Produkowane, wprowadzane do obrotu i stosowane substancje oraz ich mieszaniny muszą być zatem odpowiednio zidentyfikowane i sklasyfikowane. W celu prawidłowego sporządzenia kart charakterystyk i etykiet niezbędna jest umiejętność poszukiwania danych na temat substancji i stwarzanych przez nie zagrożeń, określania postępowania w przypadku niezamierzonego ich uwolnienia do otoczenia i kontaktu z ludźmi. Nasz profesjonalizm oparty jest na wiedzy zdobywanej w ramach studiów i szkoleń w zakresie oceny ryzyka dla nowych substancji chemicznych w kontekście europejskiego systemu REACH oraz praktyki nabytej w przedsiębiorstwach obracających chemikaliami. Nasza wiedza i doświadczenie gwarantuje sporządzenie prawidłowej dokumentacji niezbędnej w obrocie chemikaliami – twierdzi właścicielka spółki Chemikos.

#### Skąd pomysł na firmę doradczą?

Wszystkie wymienione w tekście firmy doradcze mają oczywiście różną wielkość i różną historię. Odmienne były też czynniki, które doprowadziły do ich powstania. Gdy w 2001 r. założono firmę THETA nie było jeszcze np. całego prawodawstwa związanego z REACH i CLP. Wejście na rynek usług chemicznych z doradztwem technicznym wcale więc nie musiało być czymś oczywistym.

– Rzeczywiście ówczesny rynek był mocno ograniczony. Istniała niewielka grupa przepisów związanych z dokumentacją produktów chemicznych. Również świadomość firm, szczególnie krajowych, była raczej ni-



ska. Jednak coś zaczęło się dziać, gdy w życie weszła ustawa o substancjach i preparatach chemicznych – była to pierwsza jaśkółka zmian w legislacji. Powstało Biuro do Spraw Substancji i Preparatów Chemicznych (obecnie Biuro ds. Substancji Chemicznych), które organizowało otwarte konferencje dla przedsiębiorców. Poza tym był to okres intensywnego instalowania się na naszym rynku różnych zachodnich firm powiązanych z produktami chemicznymi, dla których legislacje chemiczne i spełnianie pewnych standardów w dokumentacji (np. MSDS) były codzienną praktyką, i które to firmy standardy te przenosiły na grunt naszego rynku, wymuszając zmiany również w rodzimych przedsiębiorstwach. I to właśnie potrzeby rynku były siłą napędową rozwoju THETA. Rozwijaliśmy się i rozwijamy wsłuchani w potrzeby klientów, a potrzeby te zmieniają się w rytm zmian unijnej legislacji – opowiada Tomasz Gendek. – W 2001 r. wprowadzenie naszych usług było rzeczywiście czymś nowatorskim na polskim rynku, choć już nie w skali europejskiej. W Europie Zachodniej istnieje bowiem szereg firm doradczych, które oferują usługi podobne do naszych. Jednak nie ma na tym rynku ani firm wyraźnie dominujących, ani takich o zasięgu w pełni unijnym. Nadal podstawowym ograniczeniem są lokalne przepisy – różne w każdym z krajów UE – oraz bariery językowe – kończy Tomasz Gendek.

Swój start wspominają także właściciele Przedsiębiorstwa EKOS, którzy firmę powołali do życia jeszcze w XX wieku.

– W przeszłości, w pracy w placówkach naukowych poznaliśmy trudności z uzyskaniem informacji dotyczących substancji chemicznych. Wiedza była szczątkowa i trudno dostępna. W latach 90. ubiegłego wieku, kiedy firma EKOS rozpoczęła działalność, korzystaliśmy z dostępnej wiedzy, jaką były materiały anglojęzyczne. Dzięki odpowiedniemu opracowaniu mogliśmy tworzyć zbiory informacyjne dotyczące substancji i mieszanin. W wielu przypadkach była to autorska, wręcz pionierska praca, z której owoców korzystały ośrodki przemysłowe oraz służby nadzoru. Początkowo dużą ilość wiedzy uzyskiwaliśmy z materiałów International Maritime Organization. Zbiory informacyjne na potrzeby transportu morskiego przekładaliśmy na potrzeby zagrożeń lądowych. Przez wiele lat tworzyliśmy zbiory informacyjne dotyczące substancji w wydaniach książkowych i publikacjach niskonakładowych. Autorami tych wydawnictw był m.in. Andrzej Bądkowski. Dodatkowo wydawaliśmy książki z zakresu ratownictwa chemicznego, które cieszyły

### Tomasz Kaczyński

Partner w Praktyce Life Sciences kancelarii Domański Zakrzewski Palinka

Przemysł chemiczny jest jednym z prężniej działających sektorów napędzających gospodarkę krajową. W Polsce potencjał firm chemicznych stale wzrasta, co przy ściśle uregulowanym środowisku prawnym wymaga nawiązania współpracy z doradcą prawnym, zapewniającym firmie szeroki wachlarz usług.

Dla działalności i rozwoju polskich firm chemicznych ważna jest zarówno wiedza branżowa i doświadczenie sektorowe, jak i doradztwo uniwersalne – wymagane niezależnie od branży. Doradztwo to powinno obejmować m.in. bieżący monitoring legislacyjny, wsparcie korporacyjne oraz kontraktowe. Nie sposób także wyobrazić sobie firmy, która w dzisiejszych czasach nie posiada wsparcia w zakresie ochrony procesowej i doradztwa w zakresie ochrony konkurencji i konsumentów.

Aby móc skutecznie zajmować się zagadnieniami dotyczącymi przemysłu chemicznego, konieczne jest stałe monitorowanie sytuacji rynkowej oraz regulacji prawnych obejmujących daną branżę. Istotą jest współpraca między różnymi dziedzinami prawa oraz kompleksowe podejście doświadczonych prawników.

Prawnik obsługujący przemysł chemiczny i sprawujący nadzór prawny nad realizacją projektów powinien wykazywać się przede wszystkim znajomością rynku. Wiedza na temat branży pozwala w całości wnikać w specyfikację i politykę firmy, a tym samym zapobiec potencjalnym niezgodnościom. Prawnik z doświadczeniem branżowym jest też odpowiednim partnerem do dyskusji, ponieważ pozwala nie tylko zrozumieć oczekiwania biznesu, ale także przyspieszyć proces decyzyjny.

Osoba wykonująca zawód prawniczy nie jest tylko prawnikiem w klasycznej definicji tego zawodu, ale przede wszystkim praktykiem, co wiąże się z tym, iż swoich działań nie opiera tylko i wyłącznie na znajomości przepisów prawa, ale staje się specjalistą w konkretnej dziedzinie, co znacznie ułatwia i usprawnia kompleksowe doradztwo. Odchodzi się od modelu „law in books” na rzecz modelu „law in action”. Taka osoba powinna stale poszerzać swoją wiedzę z zakresu znajomości rynku, aby opracowywać takie strategie oraz argumenty prawne, które pozwolą na stały rozwój firm i ich potencjałów.

Dzisiejszy prawnik korporacyjny powinien przy tym brać pod uwagę nie tylko prawo powszechnie obowiązujące, ale także przepisy kodeksów branżowych, samoregulacji i procedur wewnętrznych spółek, dla których pracuje, czyli tzw. compliance.

Prawnik doradzający branży chemicznej powinien mieć jednocześnie pełne wsparcie kolegów specjalizujących się w innych dziedzinach prawa i nie obawiać się z tego wsparcia korzystać. Nie da się zatem być dobrym specjalistą od prawa chemicznego, medycznego, spółek i procesu, bowiem zróżnicowane i zmieniające się środowisko prawne wymusza ścisłą specjalizację. Tylko dobrze działający zespół zapewni firmie skuteczne wsparcie w trudniejszych przedsięwzięciach – zwłaszcza w przypadku restrukturyzacji, akwizycji czy sporu z konkurencją.

Prawnik wspierający przemysł chemiczny jest zatem specjalistą doskonale znającym realia branżowe i identyfikującym ryzyka dla biznesu, który jednocześnie ma pełne wsparcie kolegów zajmujących się uniwersalnymi dziedzinami prawa. Dzisiejszy prawnik musi być partnerem w podejmowaniu trudnych decyzji, a nie osobą koncentrującą się jedynie na brzmieniu przepisów i stosowaniu ich w oderwaniu od środowiska, w którym one funkcjonują.

się dużym zainteresowanym pracowników Państwowej Straży Pożarnej, a także stawały się materiałem szkoleniowym dla wielu jednostek straży pożarnych. Przez wiele lat wydawaliśmy katalog z kartami charakterystyki w oparciu o gromadzoną wiedzę, kierując je wytycznymi dyrektyw 67/548/EWG i 1999/45/EWG, w formacie własnym, które nazywaliśmy Kartami EKOS – relacjonuje Elżbieta Bądkowska. – Od momentu ukazania się w Polsce w 1997 r. pierwszego rozporządzenia dotyczącego zasad i wymagań opracowywania kart charakterystyki, przygotowujemy je zgodnie z obowiązującymi

wymaganiami. Cały czas śledzimy wszystkie zmiany przepisów prawnych polskich i unijnych dotyczących chemikaliów. Należy wiedzieć, że zakres naszego doradztwa dotyczy również branży kosmetycznej oraz wyrobów medycznych. Wspieramy firmy przy rejestracjach produktów biobójczych oraz interpretacji przepisów prawnych w wybranych krajach Unii Europejskiej. Dla wielu firm staliśmy się partnerem przy wprowadzaniu produktów chemicznych na lokalne rynki – podsumowuje Elżbieta Bądkowska z Przedsiębiorstwa Ekos. ■

DOMINIK WÓJCICKI